

Sygnatura akt I C 1284/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2014r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Witek

Protokolant: Ewelina Tomoń

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2014r. w Jeleniej Górze

sprawy z powództwa **H. F.**

przeciwko **Gminie M.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Gminy M. na rzecz powódki H. F. kwotę 63 563,10 zł (sześćdziesiąt trzy tysiące pięćset sześćdziesiąt trzy złote 10/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 9 września 2014r. do dnia zapłaty,
2. w pozostałej części powództwo oddala,
3. zasądza od strony pozwanej Gminy M. na rzecz Skarbu Państwa - kasa Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze kwotę 3 142,00 zł tytułem stosunkowo rozdzielonej opłaty sądowej w części od ponoszenia której powódka była zwolniona,
4. ściągnąć z zasądzonej w punkcie 1 wyroku należności kwotę 3 391,00 zł tytułem brakującej opłaty sądowej,
5. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5 332,35 zł tytułem stosunkowo rozdzielonych kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 1284/12

UZASADNIENIE

Powódka H. F. domagała się zasądzenia od strony pozwanej Gminy M. kwoty 330 656,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 listopada 2011 r. oraz zasądzenia od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając roszczenie powódka podała, że wiosną 2011 r. Gmina M. wykonywała w B. na swojej działce nr (...) prace ziemne, jednak w toku prowadzonych robót przekroczyła granicę nieruchomości i weszła na należącą do powódki działkę nr (...). Pozwana Gmina poprzez prowadzone prace wywołała szkodę: polegającą na usunięciu warstwy ziemi, co doprowadziło do zmiany ukształtowania terenu i do destabilizacji fundamentów zabytkowego muru oraz polegającą na zniszczeniu i zasypaniu studzienek i ciągów doprowadzających wody gruntowe i deszczowe do zabudowań folwarcznych usytuowanych na działce nr (...), co doprowadziło do uszkodzenia systemu wód gruntowych i deszczowych, powstania zawilgocenia w piwnicach obiektów folwarcznych i niszczenia zabytkowych murów. Koszt naprawy uszkodzonej instalacji wodno-kanalizacyjnej oraz odtworzenia wysokości poziomu gruntów przy zabytkowym murze wynosi łącznie 101 174,32 zł (koszt robót ziemnych kanalizacji - 16 825,74 zł, koszt rurociągu dn 200 - 6 403,10 zł, koszt studni kanalizacyjnych 1 200 - 7 281,58 zł, koszt robót ziemnych na skarpie - 9 211,32 zł, koszt ścianki oporowej - 41 649,45 zł, koszt umocnienia skarpy - 1 203,12 zł, koszt osuszenia piwnic - 18 600 zł). Dodatkowo w trakcie prowadzonych prac Gmina wycięła trzy drzewa rosnące na działce powódki, przywłaszczając drewno oraz

uszkodziła system korzeniowy czwartego drzewa. Odszkodowanie w tym zakresie, określone jako równowartość opłat środowiskowych za usunięcie drzew, które wynosiło łącznie 229 482,40 zł (wycięcie 35-letniej l. – 85 749,72 zł, wycięcie 5-60-letniego d. – 82 074,73, wycięcie 30-letniego k. – 29 424,73 zł, uszkodzenie systemu korzeniowego ś. – 32 233,22 zł). Jednak - jak zaznaczyła powódka – mimo wezwania strona pozwana nie zapłaciła żadanego odszkodowania.

W odpowiedzi na pozew Gmina M. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powódki kosztami postępowania, w tym zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego.

Argumentując swoje stanowisko Gmina potwierdziła fakt wykonywania prac ziemnych na działce nr (...), jednak - wskazując, że granica między działkami stron przebiega wzdłuż zabytkowego kamiennego muru - zaprzeczyła, aby przekroczyła granicę działki i naruszyła prawo własności powódki. Zaznaczyła, że roboty prowadziła zgodnie ze sztuką budowlaną, posiadając odpowiednie pozwolenia, w tym decyzję nr (...)z dnia 26 listopada 2009 r. uprawniającą do wykonania robót polegających na przebudowie drogi, co obejmowało prace bezpośrednio przy skarpie graniczącej z działką powódki. Strona pozwana zakwestionowała, aby dopuściła się uszkodzenia instalacji wodno-kanalizacyjnej, w tym studzienek. Przyznała natomiast fakt wycięcia trzech drzew (l., d.i k.), jednak podała, że znajdowały się one na działce nr (...)i zaś samo wycięcie było zgodne z decyzją nr (...)z dnia 11 lutego 2011 r. Podważyła w końcu ustalenia opinii prywatnych przygotowanych na zlecenie powódki, wskazując na ich lakoniczny charakter. W konsekwencji – zdaniem strony pozwanej – powódka nie udowodnia zasadności dochodzonego roszczenia, zarówno w zakresie poniesionej przez siebie szkody, jak i jej wysokości.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

H. F.przysługuje prawo własności nieruchomości położonej w B.(...)oznaczonej działką gruntu nr (...), dla której Sąd Rejonowy w J. prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Nieruchomość pozostaje zabudowana obiektem pałacowym.

(dowód: wypis z rejestru gruntów k. 20).

Nieruchomość stanowiąca działkę gruntu nr (...)w B.(...)w obrębie położonym od zachodniej strony obejmowała mur kamienny otaczający dziedziniec zamku B.oraz część powierzchni gruntu położoną po zewnętrznej stronie muru biegnącą wzdłuż linii muru kamiennego. Od strony zachodniej nieruchomość stanowiąca działkę gruntu nr (...)w B.(...) graniczyła z nieruchomością stanowiącą działkę gruntu nr (...).

(dowód: opinia wraz z opinią uzupełniającą biegłego sądowego z zakresu geodezji A. O. k. 205-209 i 298-300, zeznania świadka R. D. – e-protokół rozprawy z dnia 23 lipca 2013 r. od godz. 00:06:25 do godz. 00:25:45).

Na nieruchomości obejmującej działkę nr (...)w B.(...) w części położonej od strony zachodniej między murem kamiennym a granicą działki nr (...), od bramy wjazdowej na teren obiektu pałacowego, znajdowała się usypana wzdłuż muru skarpa o szerokości kilku metrów i o wysokości ok. 1 m. Skarpa została ukształtowana w taki sposób wiele lat wcześniej. W tej części była trochę zniszczona i zaniedbana, a przy tym porośnięta naturalną roślinnością, tj. trawami i krzewami oraz kilkoma drzewami.

(dowód: zeznania świadka R. D. – e-protokół rozprawy z dnia 23 lipca 2013 r. od godz. 00:06:25 do godz. 00:25:45, T. B. – e-protokół rozprawy z dnia 23 lipca 2013 r. od godz. 00:57:20 do godz. 01:17:15, J. R. – e-protokół rozprawy z dnia 23 lipca 2013 r. od godz. 01:17:17 do godz. 01:23:22).

Instalacja kanalizacji sanitarnej i deszczowej całego kompleksu pałacowego w B. pochodziła sprzed 1945 r. Instalacja kanalizacyjna była ogólnospławna i odprowadzała nieczystości do rzeki, przy czym jej część (3 studzienki kanalizacyjne i rurociąg łączący studzienki) znajdowała się na terenie działki gruntu nr (...).

(dowód: zeznania świadka R. D. – e-protokół rozprawy z dnia 23 lipca 2013 r. od godz. 00:06:25 do godz. 00:25:45, J. W. – e-protokół rozprawy z dnia 23 lipca 2013 r. od godz. 00:28:12 do godz. 00:39:25, T. B. – e-protokół rozprawy z dnia 23 lipca 2013 r. od godz. 00:57:20 do godz. 01:17:15).

Z jednej ze studzienek kanalizacyjnych przedmiotowej instalacji w części znajdującej się na terenie działki nr (...) wypływała czarna ciecz. W konsekwencji Wójt Gminy, na wniosek Rady S., wystąpił do H. F. o rozwiązanie występującego problemu, jednak jego wezwanie pozostało bez odpowiedzi.

(dowód: zeznania świadka T. B. – e-protokół rozprawy z dnia 23 lipca 2013 r. od godz. 00:57:20 do godz. 01:17:15, J. R. – e-protokół rozprawy z dnia 23 lipca 2013 r. od godz. 01:17:17 do godz. 01:23:22).

Właścicielem sąsiedniej niezabudowanej nieruchomości położonej w B. oznaczonej działką gruntu nr (...) jest Gmina M..

(dowód: zeznania świadka R. D. – e-protokół rozprawy z dnia 23 lipca 2013 r. od godz. 00:06:25 do godz. 00:25:45, J. W. – e-protokół rozprawy z dnia 23 lipca 2013 r. od godz. 00:28:12 do godz. 00:39:25).

W okresie wiosennym w 2011 r. Gmina M. prowadziła na działce gruntu oznaczonej nr (...) prace ziemne w ramach projektu pn. „(...)”.

(dowód: zeznania świadka R. D. – e-protokół rozprawy z dnia 23 lipca 2013 r. od godz. 00:06:25 do godz. 00:25:45, J. W. – e-protokół rozprawy z dnia 23 lipca 2013 r. od godz. 00:28:12 do godz. 00:39:25).

Gmina - jako inwestor - posiadała wszystkie wymagane przez prawo pozwolenia i zezwolenia na wykonywanie przedmiotowych prac na działce gruntu oznaczonej nr (...). W szczególności decyzją nr (...) z dnia 26 listopada 2009 r. Starosta (...) zatwierdził projekt budowlany i udzielił pozwolenia na budowę inwestycji polegającej na przebudowie drogi od pałacu do budynku nr (...) wraz ze stworzeniem kompleksu rekreacyjnego na działce nr (...) w B. w zakresie: zagospodarowania terenu wraz z elementami małej architektury i gospodarką istniejącym drzewostanem i zielenią, wymianą nawierzchni i budową parkingu. Dodatkowo decyzja nr (...) z dnia 11 lutego 2011 r. i nr (...) z dnia 21 marca 2011 r. (...) (...) Konserwatora Zabytków we W. Delegatura w J. zezwalały na usunięcie drzew i krzewów, w tym d.sztuk 1 (obw. 100 cm), l.sztuk 1 (obw. 130 cm) oraz k.sztuk 4 (obw. 201, 53, 53, 114 cm). Na podstawie umowy nr (...) z dnia 28 lutego 2011 r. wraz z aneksem nr (...) z dnia 18 kwietnia 2011 r. dokonano wycinki.

(dowód: decyzja nr (...) k. 147-148, decyzja nr (...) k. 157-159, umowy nr (...) i aneks k. 160-162).

W trakcie prowadzenia przez Gminę M. prac ziemnych w ramach projektu pn. „(...)” doszło do przekroczenia granicy działki nr (...). Prace objęły bowiem także część działki nr (...) w obrębie położonym od zachodniej strony muru kamiennego odgradzającego dziedziniec zamku B. od otaczającego zamek terenu; został w szczególności przekształcony teren na odcinku ok. 50 m przyległym do muru pałacowego.

(dowód: opinia wraz z opinią uzupełniającą biegłego sądowego z zakresu geodezji A. O. k. 205-209 i 298-300).

Wykonane przez Gminę M. prace w zakresie dotyczącym należącej do H. F. działki nr (...) i infrastruktury służącej wymienionej działce zostały zrealizowane w sposób niezgodny z przepisami prawa budowlanego, pozwoleniem na budowę (decyzją nr (...) z dnia 26 listopada 2009 r.) i projektem budowlanym "(...)".

W trakcie prowadzenia prac przez Gminę M. na terenie działki nr (...) B. doszło do zniszczenia i zasypania studzienek rewizyjnych i ciągów odprowadzających wody gruntowe i deszczowe od zabudowań folwarcznych usytuowanych na nieruchomości należącej do H. F.. Doszło w szczególności do zniszczenia 3 studzienek kanalizacyjnych do poziomu wpięcia rur kamionkowych wraz z wyrwaniem tych rur z korpusu studzienek. Wokół studzienek utworzyły się leje zalane wodą, która nie miała tendencji do schodzenia z obszaru wokół studzienek.

Prace ziemne w obrębie terenu działki nr (...) objęły odsłonięcie zalegającej tam wcześniej warstwy ziemi i wykonania wykopu wzdłuż muru zamkowego na głębokości 2 m poniżej istniejącego poziomu terenu. W toku prowadzonych robót nie doszło do uszkodzenia w postaci destabilizacji fundamentów muru zabytkowego położonego w B. na działce nr (...).

Wykonane w pobliżu muru zabytkowego na działce nr (...) w B. prace ziemne zostały w części odnowione przez H. F. poprzez wykonanie w tym miejscu dalszych prac ziemnych, lecz ich skala pozostaje trudna do oceny.

Jednocześnie wysokość szkody związanej z pracami prowadzonymi przez Gminę M., obejmującymi roboty ziemne na działce nr (...) B. oraz zniszczenie urządzeń kanalizacyjnych na działce nr (...) B., obliczona na poziomie cen średnich dla III kwartału 2013 r. notowanych przez wydawnictwo cenowe (...) dla terenu (...), wynosi 62 055,63 zł brutto, z czego kwota 37 658,46 zł netto z tytułu odbudowy skarpy, a kwota 12 793,27 zł netto z tytułu naprawy kanalizacji deszczowej.

(dowód: opinia wraz z opinią uzupełniającą biegłego sądowego Z. K. k. 410-421 i 506-507, częściowo zeznania świadka R. D. – e-protokół rozprawy z dnia 23 lipca 2013 r. od godz. 00:06:25 do godz. 00:49:58).

Ponadto w trakcie robót budowlanych prowadzonych przez Gminę M. w ramach projektu pn. „(...)” na działce nr (...) w B. doszło do wyrębu i zaboru drewna pochodzącego z 3 sztuk wyrąbanych drzew z gatunków: D(...), L(...), K(...).

(dowód: opinia wraz z opinią uzupełniającą biegłego sądowego M. G. k. 519-525 i 564-572, zeznania świadka R. D. – e-protokół rozprawy z dnia 23 lipca 2013 r. od godz. 00:06:25 do godz. 00:25:45, J. W. – e-protokół rozprawy z dnia 23 lipca 2013 r. od godz. 00:28:12 do godz. 00:39:25, M. S. – e-protokół rozprawy z dnia 23 lipca 2013 r. od godz. 00:39:27 do godz. 00:49:25, T. P. – e-protokół rozprawy z dnia 23 lipca 2013 r. od godz. 00:50:00 do godz. 00:54:50).

Wartość materialna drewna pochodzącego z 3 sztuk wyrąbanych drzew, tj. D., L(...) i K.J. wynosiła łącznie 1507,47 zł.

Natomiast drzewo z gatunku Ś(...) położone na działce powódki obumarło czego bezpośrednią przyczyną było zasiedlenie przez chrząszcza z gatunku K., będącego wtórnym szkodnikiem żerującym głównie na świerkach. Szkodnik ten atakuje osobniki osłabione w wyniku działania różnych czynników biotycznych i abiotycznych takich jak: susza, zanieczyszczenie środowiska, wiek drzew, zmiana stosunków wodnych, niedopasowanie gatunku do typu siedliska leśnego etc. Przedmiotowe drzewo nie zostało wyrąbane a drewno nie zostało zabrane.

(dowód: opinia wraz z opinią uzupełniającą biegłego sądowego M. G. k. 519-525 i 564-572).

Dnia 30 maja 2011 r. doszło do przeprowadzenia wizji lokalnej na obszarze prowadzonych prac robót ziemnych w bezpośrednim sąsiedztwie muru Z. W. B., w którym uczestniczyli przedstawiciele stron. Stwierdzono fakt prowadzenia prac ziemnych poniżej poziomu istniejącego terenu około 2 m, które to prace były związane z porządkowaniem terenu. G. A. - przedstawiciel właścicielki zamku wskazała na uszkodzenie studzienek kanalizacyjnych odprowadzających wodę na zewnątrz budynku, do czego przyznał się operator koparko-ładowarki.

(dowód: protokół z wizji w terenie k. 52).

Postanowieniem z dnia 24 sierpnia 2011 r. zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w J.(sygn. (...)- (...)) odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa uszkodzenia mienia, przywłaszczenia i kradzieży drzewa oraz w zakresie naruszenia miru domowego. Natomiast postanowieniem z dnia 21 grudnia 2011 r. zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w J.(sygn. (...)- (...)) umorzono postępowanie podejrzenia popełnienia przestępstwa wycięcia i przywłaszczenia drzew rosnących na nieruchomości H. F..

(dowód: postanowienie o umorzeniu postępowania z dnia 21.12.2011 r. k. 165, postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia z dnia 24.08.2011 r. k. 163-164).

Na skutek wykonania przedmiotowych prac budowlanych doszło do konfliktu między H. F. a Gminą M.. Jednocześnie H. F. kwestionowała legalność przeprowadzonych robót, jednak właściwe organy administracyjne umarzały postępowania lub też utrzymywały w mocy decyzje zawierające rozstrzygnięcia niekorzystne dla powódki.

(dowód: decyzja nr (...) (...) Inspektora Nadzoru Budowlanego w J.z dnia 16 lipca 2012 r. k. 149, decyzja nr (...) (...) Inspektora Nadzoru Budowlanego w J.z dnia 16 lipca 2012 r. k. 150, pismo (...) Inspektora Nadzoru Budowlanego w j.dnia 27 sierpnia 2012 r. k. 151, decyzja nr (...) (...) Inspektora Nadzoru Budowlanego we W.z dnia 25 września 2012 r. k. 152-153, decyzja nr (...) (...) Inspektora Nadzoru Budowlanego we W.z dnia 25 września 2012 r. k. 154-156, decyzja nr (...) z dnia 12 grudnia 2013 r. – k. 487- 499).

Pismem z dnia 13 października 2011 r. H. F. wezwała Gminę M. do zapłaty odszkodowania z tytułu wycięcia trzech drzew tj. l., d.i k., z tytułu trwałego uszkodzenia ś. oraz z tytułu kosztów naprawy uszkodzonej instalacji wodno-kanalizacyjnej usytuowanej nadziałce nr (...) i (...) w B. i odtworzenia wysokości poziomego gruntu przy zabytkowym murze od strony zachodniej w łącznej kwocie 330 656,72 zł w terminie 14 dni od dnia otrzymania wezwania. Gmina M. otrzymała wezwanie dnia 17 października 2011 r.

(dowód: pismo z dnia 13.10.2011 r. wraz z potwierdzeniem odbioru k. 76-78).

Sąd zważył co następuje:

W niniejszej sprawie powódka dochodziła zasądzenia od strony pozwanej odszkodowania w kwocie 330 656,72 zł upatrując podstawy faktycznej swojego roszczenia szkodie wywołanej działaniem strony pozwanej, która prowadząc prace budowlane przekroczyła granicę swojej nieruchomości i weszła na należącą do powódki działkę nr (...), usuwając warstwę ziemi, co doprowadziło do zmiany ukształtowania terenu, uszkadzając instalację wodno-kanalizacyjną, co wywołało zawilgocenie piwnic, niszcząc zabytkowe mury oraz wycinając trzy drzewa i przywłaszczając drewno oraz uszkadzając system korzeniowy czwartego drzewa.

Powódka odpowiedzialności prawnej pozwanej jednostki samorządu terytorialnego upatrywała więc w treści art. 415 k.c., zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Niewątpliwie jednostki samorządu terytorialnego ponoszą odpowiedzialność odszkodowawczą za wyrządzoną szkodę. Co prawda generalną formułę odpowiedzialności deliktowej jednostek samorządu terytorialnego, podobnie jak Skarbu Państwa, wyznacza art. 417-421 k.c., jednak dotyczy to wyłącznie sfery imperium. Przepis art. 417 k.c. znajdzie więc zastosowanie, o ile szkoda wyrządzona została wywołana przez "niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej". Nie chodzi zatem o konsekwencje zachowań wymienionego podmiotu w sferze gospodarczej, dominium (por. Z. Banaszczyk (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 789 i n.). W przypadku szkód wyrządzonych przez jednostki samorządu terytorialnego poza sferą imperium, nie odpowiadają one na podstawie art. 417 k.c., lecz na ogólnych zasadach prawa cywilnego (por. art. 415, 416, 427, 433-436 k.c.), co gwarantuje równą dla wszystkich podmiotów ochronę prawną, zgodnie z ogólnymi zasadami prawa cywilnego.

Konstrukcja odpowiedzialności deliktowej, o której mowa w treści art. 415 k.c., stanowi odpowiedzialność odszkodowawczą za czyn niedozwolony i opiera się na trzech przesłankach: zdarzeniu, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie oraz szkodzie i związku przyczynowym między owym zdarzeniem a szkodą. Zasadą odpowiedzialności deliktowej przewidzianej w art. 415 k.c. jest wina, będąca odzwierciedleniem podmiotowej strony czynu, którą należy wykazać wraz z bezprawnością rozumianą jako niezgodność zachowania się sprawcy z porządkiem prawnym.

Jak o tym stanowi art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. na powódce ciążył obowiązek wskazywania dowodów na poparcie twierdzeń, z których wywodziła korzystne dla siebie skutki prawne. Podkreślić jednocześnie należy, że zasady z art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. Nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stronę dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (por. wyrok SN z dnia 17.12.1996r., OSN 1997, poz. 76).

Bezspornym w przedmiotowej sprawie było przysługujące H. F. prawo własności nieruchomości położonej w B.(...)oznaczonej działka gruntu nr (...)i przysługujące Gminie M. prawo własności sąsiedniej nieruchomości położonej w B.oznaczonej działka gruntu nr (...)oraz fakt prowadzenia przez pozwaną Gminę w okresie wiosennym w 2011 r. prac ziemnych na działce gruntu oznaczonej nr (...)w ramach projektu pn. „(...)”.

Spór dotyczył natomiast przebiegu granicy między wymienionymi działkami stron oraz tego czy przy prowadzeniu prac ziemnych przez stronę pozwaną doszło do naruszenia prawa własności powódki. Kwestią sporną było także wywołanie szkody przez stronę pozwaną i ocena jej wysokości.

Pierwszym elementem rozważań było więc ustalenie przebiegu granic między nieruchomościami stron objętych działkami nr (...), czego Sąd dokonał posiłkując się opinią biegłego z zakresu geodezji A. O.. Wymieniona opinia nie nasuwała w ocenie Sądu żadnych wątpliwości. Biegły w sposób jasny, logiczny i kompleksowy w oparciu o specjalistyczną wiedzę i doświadczenie zawodowe dokonał wskazania przebiegu granicy działek. Biegły przy tym wyjaśnił i uargumentował przyjętą metodę badawczą oraz w sposób szczegółowy i logiczny wyjaśnił w trybie jakich przepisów dokonał ustalenia przebiegu granicy w terenie. Wskazał przy tym, że pomiar związany z sporządzeniem mapy do celów projektowych z 2004 r. nie miał charakteru prawnego pomiaru granic i nie mieścił się w formule określonej § 36 Rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa w sprawie ewidencji gruntów i budynków z dnia 29 marca 2001 r.

Dodatkowo na podstawie opinii biegłego sądowego A. O. Sąd ustalił, że prace budowlane prowadzone przez Gminę M. w ramach projektu „(...)” oprócz działki nr (...) należącej do strony pozwanej objęły także część działki nr (...) należącej do powódki. Teren działki gruntu nr (...) został w szczególności przekształcony na odcinku ok. 50 m przylegających od strony zachodniej działki do muru pałacowego.

Zważyć należy, że z opinią biegłego z zakresu geodezji w pełni zgodne pozostawały zeznania świadków R. D. i J. W., którzy potwierdzali przebieg i położenie granicy między spornymi działkami stron.

Należało zatem przejść do oceny istnienia szkody, której powódka upatrywała w stracie, jakiej doznała jej mienie.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci opinii biegłego sądowego Z. K., a także zeznań świadków R. D., J. W., T. B. i J. R. w zakresie, w jakim były one zgodne z opinią biegłego, Sąd ustalił stan działki gruntu nr (...) w B. w części położonej od strony zachodniej między murem kamiennym a granicą działki nr (...) oraz stan instalacji kanalizacji sanitarnej i deszczowej całego kompleksu pałacowego. R. D. i J. W. na przestrzeni ostatnich lat wielokrotnie bowiem przebywali na terenie nieruchomości powódki i świadczą pracę na jej zlecenie. Świadkowie T. B. i J. R., jako reprezentanci społeczności lokalnej B. także posiadali bezpośrednią i bieżącą wiedzę na temat stanu nieruchomości, co pozwalało również na przyznanie waloru wiarygodności treści ich zeznań w tej części.

W zachodniej części działki – jak szczegółowo opisał R. D. – znajdowała się od zewnętrznej strony muru usypana wzdłuż jego posadowienia skarpa o szerokości kilku metrów i o wysokości ok. 1 m. Skarpa w tej części, co potwierdzała zgodna i uzupełniająca się wzajemnie relacja świadków J. W., T. B. i J. R., była zniszczona i zaniedbana, a przy tym porośnięta naturalną roślinnością, tj. trawami i krzewami oraz kilkoma drzewami.

Na podstawie opinii i opinii uzupełniającej biegłego sądowego Z. K. Sąd ustalił, że prace ziemne w obrębie terenu działki nr (...) objęły odsłonięcie zalegającej tam wcześniej warstwy ziemi i wykonania wykopu wzdłuż muru zamkowego na głębokości 2 m poniżej istniejącego poziomu terenu. Jednocześnie wykonane przez stronę pozwaną prace w pobliżu muru zabytkowego na działce nr (...) zostały w części odnowione przez powódkę poprzez wykonanie w tym miejscu dalszych prac ziemnych, jednak ich skala pozostaje trudna do oceny. Tym niemniej określona przez Sąd, w oparciu o opinię biegłego, wysokość szkody poniesionej z tytułu odbudowy skarpy przez H. F. wynosiła kwotę 37 658,46 zł netto.

Zdaniem Sądu w toku prowadzonych prac nie doszło natomiast do uszkodzenia fundamentów muru zabytkowego położonego na działce nr (...). Twierdzeniom powódki w tym zakresie przeczyła bowiem zarówno opinia biegłego

sądowego Z. K., jak i treść zeznań świadka R. D., który kategorycznie wykluczając fakt uszkodzenia muru w trakcie prowadzonych prac przez pozwaną Gminę, wskazywał jedynie na istniejącą groźbę w tym zakresie.

Jednocześnie opinia biegłego sądowego Z. K. pozwoliła Sądowi na ocenę uszkodzeń w zakresie instalacji wodno-kanalizacyjnej powstałych w trakcie prowadzenia prac przez Gminę M. na terenie działki nr (...) B.. Podczas realizacji prac doszło bowiem do zniszczenia i zasypania studzienek rewizyjnych i ciągów odprowadzających wody gruntowe i deszczowe od zabudowań folwarcznych usytuowanych na nieruchomości należącej do H. F.. Doszło w szczególności do zniszczenia 3 studzienek kanalizacyjnych do poziomu wpięcia rur kamionkowych wraz z wyrwaniem tych rur z korpusu studzienek. Wokół studzienek utworzyły się leje zalane wodą, która nie miała tendencji do schodzenia z obszaru wokół studzienek. Fakt uszkodzenia elementów instalacji wodno-kanalizacyjnej potwierdziła również wizja terenu z dnia 30 maja 2011 r., a także zeznania świadka R. D..

Odszkodowanie z tytułu naprawy kanalizacji deszczowej, zgodnie z opinią biegłego, którą Sąd w całości popierał, wynosiło 12 793,27 zł netto. Niewątpliwie na ocenę wysokości szkody wpływ miał również istniejący stan instalacji sanitarnej i deszczowej, która pochodziła sprzed 1945 r. powódka nie udowodniła, że kanalizacja ta była w pełni sprawna, a świadkowie T. B. i J. R. – podnosili, że z jednej ze studzienek w części znajdującej się na obszarze działki gruntu nr (...) wypływała czarna ciecz. Zdaniem Sądu istniejący stan przedmiotowej instalacji uzasadniał przyjęcie przez biegłego położenia środkowej części rurociągu łączącego studzienki z materiału pochodzącego w dużej części z odzysku. Jednocześnie stan instalacji musiał wpływać na wysokość odszkodowania, która nie mogła odpowiadać uszkodzeniu nowej instalacji wodno-kanalizacyjnej i prowadzić w ten sposób do nieusprawiedliwionego wzbogacenia powódki. Odszkodowanie ze swej natury ma bowiem za zadanie wyrównanie uszczerbku w mieniu poszkodowanego.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że powódka nie udowodniła szkody w postaci zalania piwnic do kwoty 18 600 zł oraz związku przyczynowo-skutkowego między toczącymi się pracami a zalaniem piwnic. Roszczenie zostało sformułowane w sposób ogólny, co nie pozwalało na jego weryfikację. Powódka nie przedstawiła wiarygodnych dowodów pozwalających na ocenę wystąpienia szkody i jej zakresu, nieznany bowiem pozostawał stan zalanych pomieszczeń przed zalaniem, ilość i rodzaj zalanych pomieszczeń, poziom wody utrzymujący się tychże pomieszczeniach i okres występowania pomieszczeń pod wodą. Na okoliczność szkody w tej części powódka przedstawiła jedynie ekspertyzę prywatną oraz zeznania świadków R. D. i J. W., co nie pozwoliło Sądowi na poczynienie wiarygodnych ustaleń. Przy czym R. D. sprawność instalacji kanalizacyjnej wywodził z faktu organizowania przez powódkę kolonii na terenie kompleksu pałacowego.

Podkreślić należy, że prace wykonane przez Gminę M. w zakresie dotyczącym należącej do H. F. działki nr (...) i służącej działce infrastruktury zostały zrealizowane w sposób niezgodny z przepisami prawa budowlanego, pozwoleniem na budowę (decyzją nr (...) z dnia 26 listopada 2009 r.) i projektem budowlanym "(...)". Gmina nie zadbała w szczególności o zawiadomienie powódki o planowanych pracach na terenie należącej do powódki nieruchomości, ani nie zadbała o uzyskanie jej zgody na przeprowadzenie prac. Powyższego nie zmienia fakt przeprowadzenia przedmiotowych robót w ramach pozwolenia na budowę nr (...) z dnia 26 listopada 2009 r.

Opinia sądowego Z. K. pozostawała zdaniem Sądu logiczna i kompleksowa dlatego bezzasadnym był wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego zgłoszony w piśmie procesowym z dnia 26 lutego 2014 r.

W konsekwencji łączna wysokość szkody związanej z pracami prowadzonymi przez Gminę M., obejmującymi roboty ziemne na działce nr (...) B. oraz zniszczenie urządzeń kanalizacyjnych na działce nr (...) B., obliczona na poziomie cen średnich dla III kwartału 2013 r. notowanych przez wydawnictwo cenowe (...) dla terenu (...), wynosiła 62 055,63 zł brutto.

Należało również rozważyć istnienie szkody w postaci trzech wyciętych drzew i przywłaszczenia pochodzącego z niech drewna oraz uszkodzenia systemu korzeniowego czwartego drzewa. W tym zakresie powódka określiła wysokość szkody na podstawie opłat środowiskowych za usunięcie drzew - łącznie 229 482,40 zł. w ogóle nie uzasadniając powodu przyjęcia takiej właśnie wartości jako wysokości poniesionej szkody.

Podstawą ustaleń w tej części była opinia biegłego sądowego M. G. oraz opinia biegłego sądowego z zakresu geodezji A. O., którzy wskazali na niebudzącą wątpliwości szkodę w postaci wyrębu i zaboru drewna pochodzącego z 3 sztuk wyrębanych drzew z gatunków: D.(...), L.(...), K.(...), która to szkoda została wywołana przez Gminę M. w ramach projektu pn. „(...)” na działce nr (...) w B.. Powyższe potwierdzili świadkowie M. S. i T. P., którzy posiadając odpowiednie wykształcenie i doświadczenie, w sierpniu 2011 r. dokonali oględzin wyciętych na nieruchomości powódki drzew. Stwierdzili oni kategorycznie, że do wycięcia wymienionych drzew doszło w okresie nie dłuższym niż 6 miesięcy od daty oględzin, co ustalili w oparciu o stan pniaków. Fakt wycięcia opisanych drzew potwierdza również decyzja z nr (...) z dnia 21 marca 2011 r. (...) (...) Konserwatora Zabytków we W. Delegatura w J., która zezwalała na usunięcie drzew, w tym D.(...) sztuk 1 (obw. 100 cm), L.(...) sztuk 1 (obw. 130 cm) oraz K.J. sztuk 4 (obw. 201, 53, 53, 114 cm). Ujęte zaś na stronie 5-7 projektu pn. „(...)” tebelaryczny spis istniejącego drzewostanu i tebelaryczny spis drzew wytypowanych do wycięcia, wskazywały, że na terenie objętym projektem znajduje się tylko jedno drzewo D.(...) i L.(...), które dodatkowo swoimi obwodami odpowiadały wymiarom drzew wymienionych w decyzji z nr (...), a które przeznaczono do wycinki. Jednocześnie w aneksie nr (...) z dnia 18 kwietnia 2011 r. na terenie B. przeznaczono do wycinki 8 sztuk ś., d., l. i k..

Dodatkowo w oparciu o opinię biegłych powódka udowodniła, że na działce gruntu nr (...) znajduje się uschnięty ś.. W ocenie Sądu, popartym ustaleniami opinii biegłego M. G., który w sposób logiczny, jasny i pogłębiony dokonał analizy stanu drzewa, brak było jednak adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego między działaniem strony pozwanej a stanem tegoż drzewa. Biegły sądowy M. G. podkreślił bowiem, że bezpośrednią przyczyną obumarcia drzewa było zasiedlenie go przez chrząszcza z gatunku K., będącego wtórnym szkodnikiem żerującym głównie na świerkach. Szkodnik ten atakuje osobniki osłabione w wyniku działania różnych czynników biotycznych i abiotycznych takich jak: susza, zanieczyszczenie środowiska, wiek drzew, zmiana stosunków wodnych, niedopasowanie gatunku do typu siedliska leśnego etc. W ocenie Sądu, co potwierdził biegły, mało prawdopodobne było, aby fakt podcięcia systemu korzeniowego tego drzewa oraz zaburzenie stosunków wodnych panujących w glebie spowodowane pracami ziemnymi mogły mieć częściowy wpływ na jego osłabienie w wyniku czego zostało ono zasiedlone przez K.. Istnieje bowiem tak wiele czynników mogących mieć wpływ na stan zdrowotny drzew z gatunku Ś.(...), że bezsporne wyodrębnienie jednego z nich polegającego na częściowym, w tym przypadku mało rozległym bo obejmującym około 1/5 systemu korzeniowego uszkodzeniu cienkich korzeni oddalonych od szyi korzeniowej drzewa jest mało wiarygodne. W konsekwencji Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków R. D., J. W., M. S. i T. P. w zakresie, w którym twierdzili istnieniu związku między działaniem strony pozwanej a uschnięciem tegoż drzewa.

Określając zaś wartość szkody doznanej przez powódkę z tytułu wyrębu 3 sztuk drzew i zaboru pochodzącego stąd drewna Sąd odniósł ją do wartości materialnej drewna pochodzącego z 3 sztuk wyrębanych drzew, tj. D., L.(...) i K.J.. Tak ujęta szkoda wynosiła łącznie 1507,47 zł.

Przeprowadzona opinia zasługuje w pełni na wiarę, albowiem całkowita bezstronność, obiektywizm oraz profesjonalizm, którymi to cechami legitymował się biegły M. G. przy sporządzaniu opinii bezsprzecznie wskazują, zdaniem Sądu, na racje w niej przedstawione. Biegły wyczerpująco odpowiedział na wszystkie pytania zadane mu w zleceniu pytania i ustosunkował się w opinii uzupełniającej do zarzutów podniesionych przez powódkę. Biegły dysponował niezbędnymi dokumentami i bogatą dokumentacją fotograficzną, a także odpowiednią wiedzą i doświadczeniem, co pozwoliło na kompleksowość przeprowadzonej przez niego opinii. Sąd nie znalazł więc jakichkolwiek podstaw uzasadniających podważenie jej wiarygodności i pozwalających na zakwestionowanie jej walorów dowodowych. Żaden z zarzutów powódki nie wywołał wątpliwości co do rzetelności biegłego i jego kompetencji, zaś prezentowane przez niego stanowisko było logiczne, wyczerpujące i profesjonalnie uzasadnione. Bezzasadnym był też wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego. Jak bowiem o tym stanowi art. 286 k.p.c. sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Potrzeba powołania innego biegłego wiąże się jednak z wadami opinii, które nie mogą zostać usunięte poprzez bezpośrednie przesłuchanie biegłego, bądź sporządzenie przez niego pisemnej opinii uzupełniającej. Należy zaznaczyć, że przesłanki dowodu z opinii innego biegłego nie mogło stanowić jedynie subiektywne przekonanie powódki, iż treść opinii nie odpowiada jej stanowisku w sprawie (por. wyrok S.A. w Lublinie z dnia 14.10.1999r., w sprawie II AUa 279/99, OSA 2000/7-8/34; wyrok SN z dnia 10.10.1999r.

w sprawie II UKN 158/99, OSNAPiUS 2001/2/51; wyrok SN z dnia 04.08.1999r. w sprawie I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000/22/807). Co więcej na podstawie art. 232 k.p.c. Sąd niewątpliwie był uprawniony do dopuszczenia dowodów z urzędu.

Zauważyć należy, że powódka zarówno w pozwie, jak i odpowiedzi na odpowiedz na pozew bardzo ogólnie sformułowała roszczenie w tej części, a szkodę utożsamiała ze szkodą majątkową w zakresie straty, jej wysokość zaś wyliczyła w oparciu o opłaty środowiskowe za bezprawne usunięcie drzewa przewidziane ustawą z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody. Opłaty regulowane na podstawie niniejszych przepisów mają jednak odmienny cel, stanowią bowiem administracyjną karę pieniężną za usunięcie drzewa bez wymaganego zezwolenia i nie mają charakteru odszkodowawczego. Określają odpowiedzialność za delikt administracyjny, przy której wartość przyrodnicza, czy wartość materialna usuwanego drzewa nie mają znaczenia, ponieważ jest to odpowiedzialność za działanie bez zezwolenia. Nieuprawnionym i niewłaściwym było zatem określenie przez powódkę odszkodowania w oparciu o przepisy administracyjne. Na zasadnicze różnice w sposobach ustalania wartości drzewa wskazywali również M. S. i T. P., którzy podkreślili, że opłaty środowiskowe nie mają nic wspólnego z wartością drzewa.

Jednocześnie nie uszło uwadze Sądu, że H. F. dopiero po sporządzeniu opinii przez biegłego sądowego drewna M. G. - której dopuszczeniu notabene powódka się sprzeciwiała - zaczęła wskazywać na rolę przyrodniczą, społeczną i zdrowotną drzew, ich lokalizację, status i żywotność oraz na przeznaczenie i zagospodarowanie terenu, których wcześniej bynajmniej ze szkodą nie łączyła. Jedynie na marginesie należy zauważyć, że skarpa w okresie poprzedzającym rozpoczęcie prac ziemnych przez stronę pozwaną - jak twierdzili R. D., T. B. i J. R. - była zaniedbana i zniszczona, przy tym porośnięta w sposób naturalny. Podnoszone zatem przez powódkę aspekty estetyczne i wizualne nie mogły zostać ocenione przez Sąd jako wiarygodne.

Sąd ustalając stan faktyczny w sprawie oparł się i dał wiarę dowodom w postaci opinii biegłych sądowych A. O., Z. K. i M. G., na podstawie których Sąd określił fakt przebiegu granicy między nieruchomościami stron w spornym zakresie, fakt wywołania szkody i jej wysokości. Sąd orzekając w niniejszej sprawie oparł się również na dowodach w postaci dokumentów złożonych do pozwu, odpowiedzi na pozew i odpowiedzi na odpowiedz na pozew, z wyłączeniem ekspertyz prywatnych mając na uwadze ograniczenia dowodowe wpływające z art. 207 § 3 k.p.c. Sąd dał również wiarę zeznaniom wymienionych świadków R. D., J. W., M. S. i T. P., jednak wyłącznie w przywołanym wyżej zakresie. Jednocześnie należy zauważyć, że przedstawione przez powódkę ekspertyzy zostały przygotowane na zlecenie powódki, stąd miały charakter jedynie ekspertyz prywatnych i potwierdzały, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia zawarte w treści dokumentów (art. 245 k.p.c.).

W niniejszej sprawie Sąd skorzystał z dyskrecjonalnej władzy sędziego przewidzianej w art. 207 § 3 k.p.c. (w wersji obowiązującej w chwili wniesienia sprawy) i na podstawie zarządzenia z dnia 28 października 2012 r. (k. 166) wezwał powódkę reprezentowaną przez adwokata do ustosunkowania się do treści odpowiedzi na pozew wyznaczając odpowiedni rygor. W konsekwencji Sąd jako spóźnione oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 27 grudnia 2013 r. punkt 9 w zakresie powołania kolejnego biegłego z zakresu geodezji i w zakresie weryfikacji opinii biegłego Z. K. przez (...) oraz w piśmie procesowym 16 maja 2014 r. na k.: 551, 555 i 560 w zakresie powołania kolejnych biegłych oraz wezwania biegłego na rozprawę. Twierdzenia i wnioski powódki dotyczyły okoliczności, których konieczność udowodnienia była wiadoma stronie już w chwili wytoczenia powództwa, a w związku z tym mogła sformułować odpowiednie wnioski dowodowe już w pozwie, ewentualnie w odpowiedzi na odpowiedz na pozew. Powódka jednak nie wnosiła o dopuszczenie dowodu z opinii poszczególnych biegłych, a swoją aktywność dowodową związaną z wnioskami o rozszerzenie też dowodowych ujawniała w reakcji na niekorzystne dlań opinie biegłych dopuszczonych na wniosek strony przeciwnej .

Podstawę oddalenia wniosków dowodowych w piśmie procesowym z dnia 19 listopada 2012 r. (k. 172) w zakresie żądania przeprowadzenia dowodu z zeznań osób wykonujących prace ziemne stanowił fakt, że okoliczności na jakie dowód został powołany, zostały stwierdzone innymi dowodami.

Reasumując powódka udowodniła zatem swoje roszczenie do kwoty 63 563,10 zł.

O odsetkach orzeczona na zasadzie art. 481 § 1 i 2 k.c. Przyjęcie zasady, że szkodę ustala się według wartości na datę orzekania o odszkodowaniu uzasadnia przyjęcie, że wierzyciel nie ponosi negatywnych skutków spadku wartości pieniądza w okresie od wymagalności zobowiązania do orzekania o obowiązku zapłaty przez dłużnika, zapewnia zatem pełną kompensatę i odsetki należą się od daty wyrokowania. W konsekwencji Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia wyrokowania tj. od dnia 9 września 2014 r. Dalsze dochodzone przez powódkę odsetki ustawowe, jako niezasadne, podlegały oddaleniu.

Z powyższych względów Sąd orzekł, jak w pkt 1 i 2 sentencji wyroku.

O poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa kosztach sądowych w kwocie 6 533 zł obejmujących opłatę od pozwu rozstrzygnięto w pkt. 3 sentencji wyroku na podstawie art. 83 ust. 2 oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.). W niniejszej sprawie opłata od pozwu wynosiła 16 533 zł, a na skutek zwolnienia H. F. od kosztów sądowych w części, tj. ponad kwotę 10 000 zł, kwota 6 533 zł została tymczasowo poniesiona przez Skarb Państwa. Mając na względzie, że strona pozwana przegrała w wysokości 19%, stąd w tym stosunku winna ją obciążać wysokość opłaty od pozwu ($16\,533 \times 19\% = 3\,142$ zł). Zasadnym było więc zasądzenie od pozwanej Gminy kwoty 3 142 zł tytułem stosunkowo rozdzielonej opłaty sądowej w części, od ponoszenia której powódka była zwolniona.

Natomiast na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazano ściągnąć z zasądzanego roszczenia kwotę 3 191 zł tytułem nieuiszczonych i obciążających powódkę kosztów postępowania w zakresie brakującej części opłaty sądowej. Opata sądowa w niniejszej sprawie wynosiła bowiem łącznie 16 533 zł, z czego Sąd odliczył kwotę 10 000 zł uiszczoną dotychczas przez powódkę części opłaty sądowej oraz kwotę 3 142 zł obciążającą stronę pozwaną (pkt 4 sentencji wyroku).

O kosztach postępowania w pkt. 5 sentencji wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo mając na uwadze wynik postępowania, w którym częściowo uwzględniono żądanie powódki. Powódka poniosła koszty postępowania w łącznej kwocie 19 154,16 zł, w skład której wchodziła kwota 10 000 zł z tytułu opłaty od pozwu, kwota 1 937,16 zł z tytułu zaliczek na wynagrodzenie biegłych (400 zł – k. 224, 537,16 zł – k. 464, 1 000 zł – k. 470), 7.200 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Ponieważ powódka wygrała w ok. 19% należał jej się zwrot poniesionych kosztów w wysokości 19% tej kwoty, czyli 3 639,29 zł. Strona pozwana poniosła zaś koszty zaliczek na wynagrodzenia biegłych w łącznej wysokości 3 859,10 zł (900 zł – k. 223, 1 000 zł – 193, 2 000 zł – k. 388; z których kwota 40,90 zł - do zwrotu), koszty udziału w sprawie pełnomocnika procesowego w kwocie 7 200 zł oraz kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a więc łącznie 11 076,10 zł. Obrona strony pozwanej była skuteczna w zakresie 81% dochodzonej kwoty, stąd winna ona otrzymać kwotę 8 971,64 zł. Różnica obu wartości wskazywała, że zasądzeniu od powódki na rzecz strony pozwanej podlegała kwota 5 332,35 zł.